

Sygn. akt II Ka 388/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Dąbrowska

Sędziowie: SSO Ryszard Warda

SSO Michał Pieńkowski (spr.)

Protokolant: Marlena Achcińska

przy udziale Andrzeja Luchcińskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r.

sprawy:

A. N. oskarżonego o czyn z art. 229 § 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VI Zamiejscowego Wydziału Karnego w Pułtusku z dnia 11 września 2014 roku

sygn. VI K 6/13

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II Ka 388/14

UZASADNIENIE

A. N. został oskarżony o to, że w dniu 29 czerwca 2007 r. w miejscowości P., gm. N., w celu odstąpienia od czynności służbowych w związku z przywłaszczeniem samochodu marki B. o nr rej. (...) zaproponował asp. K. P. pieniądze w kwocie 400 zł.,

tj. o czyn z art. 229 § 3 k.k.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku wyrokiem z dnia 11 września 2014 r., sygn. VI K 6/13:

I. oskarżonego **A. N.** w ramach zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w dniu 29 czerwca 2007 r. w miejscowości P., gmina N. obiecał udzielić funkcjonariuszowi Komisariatu Policji w N. asp. K. P. korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 400 zł. w związku z pełnieniem czynności służbowych, tj. o czyn

wyczerpujący dyspozycję art. 229 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 229 § 1 skazał go i wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami w kwocie 140 (sto czterdzieści) złotych.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca. W oparciu o treść art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy wyjaśnień oskarżonego A. N. w części dotyczącej nieoferowania korzyści osobistej funkcjonariuszowi policji za odstąpienie od czynności jedynie dlatego, iż pozostają one w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariusza policji K. P. oraz z treścią złożonego przez niego raportu z dnia 29 czerwca 2007 r., chociaż wyjaśnienia oskarżonego są logiczne, wzajemnie się uzupełniają i nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, iż oskarżony obiecał udzielić funkcjonariuszowi policji K. P. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 400 zł.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, iż czynność od której miał odstąpić funkcjonariusz policji K. P. w zamian za obietnicę uzyskania korzyści majątkowej była czynność zatrzymania oskarżonego, wówczas gdy z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie wynika od jakiej czynności miał odstąpić wyżej wymieniony funkcjonariusz Policji.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Wyszowie VI Zamiejscowego Wydziału Karnego siedzibą w Pułtusku z dnia 11 września 2014 r., sygn. VI K 6/13 poprzez uniewinnienie oskarżonego A. N. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie w razie uznania przez Sąd Okręgowy, iż postępowanie dowodowe wymaga uzupełnienia, wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś charakter podniesionych w niej zarzutów nakazywał uznać ją za oczywiście bezzasadną.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy należycie rozpatrzył przedmiotową sprawę, przeprowadził niezbędne dowody, które następnie wszechstronnie przeanalizował i wyprowadził z nich trafne wnioski, które posłużyły do słusznego rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy prowadząc przedmiotowe postępowanie wnikliwie zbadał wszystkie okoliczności sprawy, a oceniając dowody kierował się zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, iż zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., sygn. II KK 397/06). Tego rodzaju uchybień skarżący nie wykazał. W niniejszej sprawie ocena dowodów jako swobodna, a nie dowolna

podlega więc ochronie prawa procesowego. Sąd I instancji swoje stanowisko odnośnie wskazania jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych należycie umotywowował w odpowiadającym wymogom procesowym uzasadnieniu, sporządzonym w oparciu o przepis art. 424 § 1 k.p.k., a dokonując ustaleń w zakresie faktów uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. W sposób wyczerpujący Sąd ten dokonał analizy dowodów i prawidłowo ustalił, iż oskarżony A. N. dopuścił się przypisanego mu czynu.

Wskazać należy, iż Sąd meriti słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części dotyczącej nieoferowania korzyści osobistej funkcjonariuszowi Policji K. P. za odstąpienie od czynności zatrzymania. Sąd Rejonowy z należytą starannością przedstawił argumenty, dla których odmówił im waloru wiarygodności, a które Sąd Okręgowy w całości akceptuje. Nie ma przy tym racji skarżący wskazując, iż wyjaśnienia oskarżonego nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie. Zauważyć bowiem należy, iż wyjaśnienia oskarżonego w zakresie obietnicy udzielenia funkcjonariuszowi K. P. korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 400 zł. stoją w rażącej sprzeczności z depozycjami funkcjonariusza policji K. P. złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, którym Sąd meriti zasadnie przyznał walor wiarygodności, jak również z niebudzącą wątpliwości treścią raportu przedłożonego przez ww. Komendantowi Powiatowemu Policji w N. bezpośrednio po zdarzeniu. W ocenie Sądu a quem prawidłowym było uznanie przez Sąd Rejonowy wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne i stanowiące jedynie linię obrony zmierzającą do uniknięcia bądź zminimalizowania jego odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Sąd Okręgowy nie dostrzegł zatem w toku kontroli instancyjnej żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słusność dokonanej przez Sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, nie dopuścił się także błędu w ustaleniach faktycznych. Należy zaznaczyć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami sądu, jak to czyni skarżący w przedmiotowej sprawie. Z tego względu zarzut podnoszony przez skarżącego nie mógł być uwzględniony. Jest on nietrafny i nie znajduje żadnego logicznego uzasadnienia, stanowi w istocie gołosłowną polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji, prawidłową, zdaniem Sądu Okręgowego, oceną dowodów i z tego powodu nie może skutecznie wzruszyć zaskarżonego wyroku. Zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy oceniając zachowanie oskarżonego A. N. słusznie uznał, iż oskarżony w dniu 29 czerwca 2007 r. obiecał udzielić funkcjonariuszowi Komisariatu Policji w N. K. P. korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 400 zł. w związku z pełnieniem przez ww. czynności służbowych, przy czym czynnością od której odstąpić miał K. P. w zamian za obiecaną korzyść majątkową miała być czynność zatrzymania oskarżonego. Wskazać należy, iż co prawda świadek K. P. w złożonych zeznaniach nie wskazał dokładnie czynności, od której miał odstąpić w zamian za obietnicę uzyskania korzyści majątkowej, niemniej charakter tej czynności można było ustalić, co słusznie uczynił Sąd meriti, na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie. Chybiony był tym samym zarzut skarżącego, jakoby z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie wynikało od jakiej czynności miał odstąpić wyżej wymieniony funkcjonariusz. W ocenie Sądu Odwoławczego wymowa całokształtu materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie była w tej kwestii jednoznaczna, a znamionem dla ustalenia charakteru czynności, od której miał odstąpić K. P. były zeznania przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy Policji, tj. K. P. oraz A. P.. Z depozycji tychże świadków jasno wynika, iż w związku z aroganckimi i wulgarnym zachowaniem oskarżonego oraz utrudnianiem przez niego przeprowadzenia czynności, ww. funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu oskarżonego. Po doprowadzeniu zaś oskarżonego do radiowozu policyjnego, zaczął on prosić K. P. o odstąpienie od czynności w zamian za korzyść majątkową w kwocie 400 zł. W ocenie Sądu Okręgowego powyżej wskazane okoliczności nie pozostawiają wątpliwości, iż czynnością, od której odstąpić miał K. P. była właśnie czynność zatrzymania oskarżonego.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sprecyzowany przez skarżącego w przedmiotowej apelacji stanowi wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy i sprowadza się do samego tylko podważania ustaleń Sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawienia tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału

dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych. Sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonanym w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonujący tychże ustaleń Sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest bowiem wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich się dopuścił (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 czerwca 2004 r., II Aka 112/04). Tych zaś w przypadku Sądu Rejonowego trudno się doszukać.

Podsumowując dokonaną kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego okazały się trafne w jakiegokolwiek części, a tym bardziej, by miały wpływ na treść wyroku Sądu Rejonowego. Dlatego też na mocy art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając złożoną apelację za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.